

WIEŚCI

Listopad '88 NR 2

Agencja Ludowa SOLIDARNOŚĆ

Ka jest kolejnym sposobem na ratowanie imperium i że nie istnieje dla niej szersza baza społeczna. Uważa też, że w Polsce nie nastąpiły rzeczywiste zmiany ani prawdziwa zmiana stosunku władzy do opozycji i do społecznych aspiracji. Władza zakończyła strajki przy pomocy Wałęsy nie gwarantując niczego. Przeciąga, manipuluje, zyskuje na czasie, co oczywiście jest niebezpieczne nie prowadzi. Widocznie uważa, że jest to jednak lepsze rozwiązanie niż od razu pójść w odstawkę.

Nigdy nie nabrałam się na żadną edwilt: zawierzenie Gomułce w 1956r było ególnonarodowym błędem; mówiąc Gierkowi "pomożemy" społeczeństwo znowu wykazało zaufanie w powietrze. Dopiero zmiany z okresu Solidarności przeobraziły społeczną świadomość. Jednakże jestem absolutnie przekonana, że sytuacja polityczna w Polsce nie dojrzała do jakiegokolwiek dialogu z władzą i dialog taki byłby bezprzedmiotowy. Manipulacje władzy z okrągłym stołem są tego potwierdzeniem. Toteż jestem ogromną pesymistką jeśli chodzi o zasadnicze przemiany w najbliższym okresie. Natomiast optymistycznie patrzę w przyszłość, twierząc bowiem, że żyjemy w okresie przejściowym i że prawdziwe, głębokie przemiany muszą nastąpić.

Ideśmy ku tym zmianom i trzeba wykorzystywać każdą możliwość, by o nich doprowadzić. Z jednej strony prowadzić działalność samokształceniową, pracę od podstaw, a drugiej - wywalczać stale, krok po kroku, większy zakres swobód i wolności.

ODBLONIĘCIE POMNIKA WINCENTEGO WITOSA W TARNOWIE

8 października w Tarnowie, z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa z Wierzbieszawki, odbyły się uroczystości związane z odsłonięciem pomnika Witosa, wybudowanego ze składek społecznych.

O godz. 10 rozpoczęła się uroczysta msza św. odprawiana na cmentarzu polowym przed Bazyliką Katedralną. Wokół ołtarza ustawili się 290 uczestów sztafietowych ludowców i NSZZ RI "Solidarność". Ks. Stanisław Pełc, diecezjalny duszpasterz rolników, powitał przybyłych gości, poczytał sztandarowe, delegacje z całego kraju nawiązując w swej mowie do historii ruchu ludowego i przywołując tego ruchu Wincentego Witosa.

Mszę św. odprawił ks. arcybiskup Jerzy Ablewicz w koncelebrazie 30 duchownych, m.in. biskupa Gucwy, b. kapelana AK. Medlitwy intencyjne oraz lekcje przed ewangelią, odczytali działacze Tymczasowej Wojewódzkiej Rady NSZZ RI "Solidarność" z Tarnowskiej. Hemilię wygłosił arcybiskup Jerzy Ablewicz. Oto fragmenty:

"(...) Czujemy dzisiaj naszego redaka Wincentego Witosa. On dał to wielkie dziedzictwo duchowe, któremu na imię Ojczyzna. Był prostym chłopcem. Nie było mu dane studiować, korzystać z rozmaitych uczelni. Ale jest naszą kolumną, jak ten chłop wiele czytał(...) My w naszej kulturze mamy isć naprzód. W naszej cywilizacji się rozwijać. Znane są słowa Witosa na ten temat. W 1930r powiedział: "Polska może żyć i rozwijać się tylko jako państwo sparte na ludzie" (...) Rozwój społeczny i gospodarczy Polski zależy bardziej od sytuacji wsi polskiej. Aby isć naprzód,

aby się rozwijać, trzeba się oprzeć na indywidualnym rolniku, na indywidualnej gospodarce, która powinna mieć zaplecze w przemyśle dostosowanym do potrzeb gospodarczych wsi polskiej (...) Trzeba, jak to napisali biskupi w ostatnim komunikacie "Zagwarantować rolnikom prawo do właściwych im związków, według ich własnego wyboru" (...).

Po mszy św. J. Marcinkowski, członek Konwentu Seniorów Niezależnego Ruchu Ludowego "Solidarność", w imieniu chłopów podziękował Kościółowi i biskupom za uroczystości.

Następnie poszczególne delegacje składały ofiarne dary. Rolnicy z NSZZ RI "Solidarność" z rejonu Dębicy przynieśli chleb i wino. Pani Sztajndel i Piotr Stawarz, członkowie redziny Witesa, oraz Franciszek Kieć, prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum W. Witesa, i J. Marcinkowski złożyli miniaturowy Witesa taką samą, jaką otrzymał Papież. Młodzież składała wspaniałe votum ofiarne - wykonane z ziaren zbóż godnie Polski z okresu Legionów, wokół którego wiśniły daty pełnienia przez Witesa urzędu premiera. Na końcu przedstawiciele Tymczasowej Wojewódzkiej Rady RI "Solidarność" przynieśli ogromny kosz kwiatów z napisem "Doże predaż".

Na niesionych przez delegacje transparentach wypisano hasła: "Beżo, spraw, abyśmy byli jedno. Solidarność RI", "Bracia chłopci! Waszej woli nic nie ugnie, siły nic nie złamie - jeśli będziecie solidarni i nieustępliwi. W. Wites (17.III.1917r)".

Po złożeniu darów zgromadzeni przeszli uroczystym pochodem na Plac Drzewny. Tam dokonano oficjalnego poświęcenia pomnika Witesa (pojawilo się 11 oficjalnych pochodów sztandarowych). Najciekawszym punktem tej części uroczystości było wystąpienie Franciszka Kiecia.

BUNT W TARNOWSKIM ZSL

14 listopada br. Plenum WK ZSL po burzliwym, trwającym niemal 7 godzin zebraniu, podjęło kilka zasadniczych uchwał:

o zmianie konstytucji PRL, a zwłaszcza o wycofaniu zapisu o kierowniczej roli PZPR,

o szerszej współpracy z Kościołem (prezesa WK Partylę zobowiązano do kontaktów z arcybiskupem Ablewiczem),

o wsparciu dla NSZZ RI "Solidarność" i żądaniu rejestracji tego związku.

Obecny był na zebraniu członek NK ZSL Jawerski.

Postulowano również: zwołanie nadzwyczajnego Kongresu ZSL, przekazanie Uniwersytetu Ludowego w Wierchosławicach pod zarząd ZMW (obecnie w gestii ZMS), wycofanie stacjonujących w Czernej k Tarnowa wojsk radzieckich (w Czernej wycina się las i buduje osiedle wojskowe na 2 tys. osób).

Następnego dnia, na wieść o tarnowskich uchwałach, zwołano w Warszawie posiedzenie NK ZSL.

OFIAROM ZBRÓDNI SOWIECKICH

9 października br. w Soborowie Małopolskim odbyła się msza św. w intencji ofiar sowieckiego łubosójstwa w okresie sierpień - listopad 1944r. Mszę św. katechizował ks. prob. M. Wajda. Homilię wygłosił ks. Felcik. Przypomniał on, że już pora poznać ogrom zbrodni sowieckich, skoro poznaliśmy ogrom zbrodni hitlerowskich.

Po mszy św. przesyła ok. 400 osób niesących pogrzebowe chorągwie i krzyż przesyła do miejsc zbrodni. Nad grabiami nieznanymi ofiar wystąpili: Eugeniusz Kaszkowski, z-ca komendanta okręgu AK Rzeszów, prof. Piotr Sikora, żołnierz AK, Lwowiak, Stefan Łudź z Polskiej Ligi Praw Człowieka, Antoni Kapaczowski, przewodniczący NSZZ "Solidarność" Region Rzeszów. Na grabiach złożono wieńce od Niezależnego Ruchu Ludowego "Solidarność", od NSZZ "Solidarność" Ziemi Sokołowskiej, od żołnierzy Armii Krajowej oraz wiele wianek kwiatów od byłych zesłańców syberyjskich i więźniów stalinizmu.

Na zakończenie prowadzący uroczystość Eugeniusz Kaszkowski podziękował zebrany (ok. 1500 osób) za przybycie i poprosił, by minutą ciszy uczcić

pamięć pomordowanych. P. Kaszewski podziękował również księżom, żołnierzom AK oraz Stanisławowi Pielu za wkład w zorganizowanie uroczystości: ("Wiśń Polska" nr 6-1988).

UNIwersYTET LUDOWY W PIECHOWIE I. WRZEŚNII

13 listopada br. w klasztorze oo Paulinów przy Sanktuarium M.B. Pocieszenia, odbyło się inauguracyjne spotkanie nowego Uniwersytetu Ludowego "Solidarność". Otwarcia Uniwersytetu dokonał Józef Wlekiński, jeden z inicjatorów pomysłu, członek Komitetu Seniorów Ruchu Ludowego "Solidarność". Wykładał pt. "Problemy wsi i rolnictwa w nauczaniu społecznym Kościoła" wygłosił ks. Marek Kowalski. Piotr Walerych z Poznania mówił o historii w wykładzie pt. "Zróżna niepodległości".

Na spotkaniu ustalone cele, metody i program działania Uniwersytetu, który ma kształcić głównie młodych ludzi, wiążących swój los ze wsią. Za główne cele uznano: propagowanie idei niezależnego ruchu ludowego, wspólne organizowanie się i działalność dla rozwoju swojego środowiska, kształtowanie postaw samorządowych, przygotowywanie do samokształcenia, tworzenie wzorów zachowań. Zapropozowane metody działania Uniwersytetu: seminaryjne (wykłady i dyskusja) oraz artystyczne formy pracy (śpiew, poezja, inscenizacja, video). Zapropozowany przez organizatorów program przewiduje dwuletni cykl kształcenia obejmującego takie dziedziny jak: historia współczesna, ekonomia, prawa i swobody obywatelskie, ekologia, nauka społeczna Kościoła, kultura ludowa i oświata.

Spotkania będą się odbywać raz w miesiącu w 20-, 30-osobowych grupach.

PARLAMENT OPOZYCJI W BIAŁYMSTOKU

28 czerwca powołano w Białymstoku Regionalną Komisję Koordynacyjną Partii i Stronnictw Niezależnych, w której skład weszły "autonomiczne podmioty polityczne": Konfederacja Polski Niepodległej i Niezależny Ruch Ludowy "Solidarność", działające "jawnie, posiadające osobowość prawną i nie podlegające jurysdykcji PRL". RKKPiSN powstała jako "jednolita platforma polityczna" do walki "o wspólne cele": "o wolną i niepodległą Polskę, o godność i upamiętnienie człowieka, o demokrację, o przyszły kyt ekonomiczny kraju".

O swym powstaniu RKKPiSN powiadomiła listem otwartym Wojewodę białostockiego, podpisanym przez Jerzego Korkelkiewicza (KPN) i Krystynę Malinowską (NRLiSN). Wystąpiła też z listem protestacyjnym do Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie ks. Stanisława Suchowca, szkanowanego od wielu miesięcy przez "nieznanych sprawców". Wystąpiła również do Sejmu z petycją dla Rady Radników "Solidarność" Ziemi Białostockiej.

Jerzy Korkelkiewicz i Krystyna Malinowska strzymali w październiku wezwania do Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Wójc Osmówwi stawienia się, a swą odmowę uzasadnili pismem do Wojewody: "Nie jesteśmy osobami fizycznymi, lecz reprezentujemy określone podmioty polityczne (...) Razemmy możemy prowadzić w sposób kolejalny z drugą stroną, o ile będzie ona posiadała określone pełnomocnictwa do rozmów z przedstawicielami partii opozycyjnych(...)".

17 października dyrektor Wydziału Społeczno-Administracyjnego Kazimierz Konepka wydał decyzję zakazującą działalności RKKPiSN, ze "przeprowadzonym postępowaniu administracyjnym". "Działalność Regionalnej Komisji Koordynacyjnej - napisal w uzasadnieniu - jest niezgodna z prawem, ponieważ nie została zalegalizowana na podstawie przepisów o stowarzyszeniach (Dz.U. nr 94, poz. 808 z 27.10.1932r). Treść rozpowszechnianych materiałów może spowodować zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego".

Na tę decyzję RKKPiSN odpowiedziała kolejnym listem otwartym do Wojewody białostockiego:

"W nawiązaniu do decyzji... oświadczamy, że działaliśmy, działamy i będziemy działać. (...) Absurdalnym staje się zarzut o naszej platformie

porozumiewawczej jako nielegalnej, gdyż działamy legalnie, to jest JAK-NIE. Gdybyśmy chcieli pozostać amoralni, niewątpliwie byłoby to warunek przede do realizacji. (...) Dotychczasowy system polityczny nie przyjmuje do wiadomości pewnych praw kardynalnych a przy tym oczywistych i z uporem maniaka twierdzi, że kolor czarny jest popielaty. Dobrze i tak, że nie żąda od 38 mln obywateli okrzeseń i farmie akłamacji, że jest ta, powiedzmy, zielen Versnese'a. (...) Że w konstytucji PRL nie ma żadnego zapisu oświadczenia i działania innych partii oprócz PZPR i tzw. bratnich stronnictw jest nam na korzyść i nie stanowi żadnego wykreślenia. Jest to zgodne ze znanym stwierdzeniem, że ca nie jest zakazane - jest dozwolone. Ustawa o stowarzyszeniach dotyczy Towarzystwa Hodowców Kanarków, Stowarzyszenia Miłośników Bikutwa Delnego, ale nigdy nie może odnosić się do partii politycznych. Propozycja odwoływania się do p. Kiszcza jest adekwatna do pisanego na Bemowszczyźnie. (...) Rozkazywał nam zapis decyzji Pańskiego urzędnika, że nasze istnienie zostało stwierdzone "w trakcie przeprowadzonego postępowania administracyjnego". Te nasze dwa wala, a nie czyjeś iluzoryczne postępowanie doprowadziło do likwidacji naszej anonimowości (...) O nonsensowności, a przy tym o dalszym utrzymywaniu stylu nowe-mowy świadczą zapis decyzji stwierdzający, że naszym swym działaniem spowodować "zagrożenie spokoju, bezpieczeństwa i porządku publicznego". Chcieliśmy oświadczyć, że nie posiadamy broni, oddziałów paramilitarnych ani też naszym celem nie jest eksterminacja działaczy komunistycznych. (...) Pełniąc się do prawa podmiotowości nadajemy Panu pytanie z gatunku reterycznych - kto zarejestrował PZPR i kiedy? Prosimy o podanie podstawy prawnej, daty rejestracji i miejsca tego historycznego zapisu".

X X X

19 października br. zmarł Michał Pietkiewicz, wieloletni nauczyciel w szkole wiejskiej w Bielstowie w okolicy Suchwelli.

Urodził się na Wileńszczyźnie w 1917r. Był pierwszym wiceprzewodniczącym KSZZ "Solidarność", ofiarnie pomagał w organizowaniu "Solidarności Miejskiej" w woj. wileńskim. W ostatnim okresie brał udział w pracach Niezależnego Ruchu Ludowego "Solidarność".

BEO W DARŁOWIE

17 listopada br. w Darłowie odbyło się otwarte spotkanie zorganizowane przez Ekologiczny Komitet Obywatelski "Ozuwanie" (BEO). Komitet utworzyła w lipcu grupa lekarzy na wieść o planach lokalizacji trzeciej polskiej elektrowni atomowej nad jeziorem Kopań k. Darłowa.

Prelekcję o skutkach ekonomicznych i zagrożeniach rozwoju energetyki jądrowej w Polsce wygłosił doc. Stefan Kostecki. W dyskusji zabrali głos przedstawiciele Wielkopolski, z Olszycy, z Wronki i z Poznania, odwołując się do prowadzący akcje protestacyjne przeciwko projektowi budowy elektrowni atomowej w Kłempiczu. W trakcie dyskusji stwierdzono, że władzy nie wolno podejmować tak ważnych decyzji bez wiedzy ekologicznych mieszkańców. Postulowana nawiązanie kontaktów między grupami ekologicznymi w Polsce i na Litwie oraz przeprowadzanie wspólnych akcji protestacyjnych. Postawione organizować odczyty, prelekcje i wykłady oraz propagować informację o wszelkich decyzjach i zamierzeniach władz. Demagoga się modernizacji przemysłu energetycznego i wykorzystywania alternatywnych źródeł energii. Zdecydowano, by Komitet poszerzyć o przedstawicieli innych grup społecznych (rolnicy, młodzież).

Z wysuniętych wniosków sformułowane oświadczenie, które podpisało ok. 120 uczestników spotkania. (pełny tekst Oświadczenia w następnym numerze).

Do polowy listopada protest do Sejmu przeciwko budowie elektrowni nad jeziorem Kopań podpisało 14,5 tys. (na 18 tys.) mieszkańców Darłowa; Przewodniczącą BEO jest dr Jadwiga Gwałowska, Darłowa, Żeromskiego 16;